

Topografia rejonu Jerycha – Morza Martwego w relacjach podróżników i pielgrzymów

Teodozja Rzeuska

Instytut Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych PAN

Podróżnicy, pielgrzymi, kupcy i dyplomaci, odwiedzający w przeszłości Bliski Wschód, zafascynowani Orientem, często pozostawiali zapiski uwieczniające tamtejszą rzeczywistość, lokalne historie, zwyczaje, legendy oraz inne cenne informacje dotyczące miejsc, które odwiedzali.

Nie istniała ani standardowa marszruta tych peregrynacji, ani też czas ich trwania. Niewątpliwie w dużej mierze – i przede wszystkim – zależały one bezpośrednio od zasobności podróżujących, celu ich wояażu, wreszcie zainteresowań. Niemniej, kilka punktów tych wояaży należało do obowiązkowych – między innymi wizyta w Jerozolimie; zaś będąc tam już wędrowcy zazwyczaj udawali się dalej na kilkudniową wycieczkę w rejon Jerycha, Doliny Jordanu i Morza Martwego.

Trasa tej wędrowki była wprawdzie krótka – obejmowała teren oddalony od Jerozolimy zaledwie o 20-30 kilometrów – ale za to niezwykle bogata w różne atrakcje. Obejmowała bowiem teren niezwykle ciekawy historycznie, archeologicznie i przyrodniczo, na którego toponomastykę miały (i nadal mają) wpływ trzy żyjące dziś obok siebie kultury monoteistyczne.

To właśnie tam znajduje się najstarsze, istniejące nieprzerwanie od ponad 10 tys. lat miasto świata – Jerycho. Tam rodziła się państwowość starożytnego Izraela. Tam, w wodach Jordanu, chrzczeni byli pierwsi chrześcijanie i tam powstawały pierwsze, istniejące do dziś klasztory. Tam wreszcie wzniesiona została jedna z najwspanialszych rezydencji umajjadzkich – tzw. pałac Hiszama.